

23.03.1997 r.

Cena 3 zł

RUNDA WIOSNA '97

ZAGŁĘBIE
LUBIN



RAKÓW
CZĘSTOCHOWA



KGHM

POLSKA MIEDŹ S.A.

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

SPONSOREM ZAGŁĘBIA LUBIN



O nich się mówi...

ZBIGNIEW CZAJKOWSKI

Przebieg kariery: Rozpoczął w Avii Siedlnica, następnie w 1989 roku przeszedł do Chrobrego Głogów, a w 1994 roku został pozyskany do Zagłębia Lubin.

Data i miejsce urodzenia: 9 sierpnia 1972 roku we Wschowie.

Stan cywilny: żonaty z Jolantą, 1,5 roczna córka Magdalena.

Posiadany samochód: biały Mercedes 190.

Wzrost: 171 cm. **Waga:** 69 kg. **Rozmiar kołnierzyka:** 40.

Rozmiar buta: 40.

Piłkarskie atuty: Obie nogi, szybkość.

Piłkarskie mankamenty: Nie za bardzo u mnie ze wzrostem.

Człowiek, któremu chciałby pan powiedzieć "dziękuję": Są takie osoby, ale trudno od razu wymienić. Na pewno rodzina.

Człowiek, który szczególnie panu "zalał za skórę": bez komentarza.

Człowiek, z którym chciałby pan spotkać się "w cztery oczy": z moim idolem Haesslerem.

Sportowy wzór: właśnie Haessler. Według mnie to piłkarz wszechstronny.

Gdyby pan dysponował nieograniczonymi środkami finansowymi, to na co by zostały przeznaczone: Na duże mieszkanie, gdzieś na uboczu.

Marzenie: Chciałbym mojej żonie i córce sprawić niespodziankę, właśnie w postaci wygodnego lokum. Dla siebie kupiłbym lepszy samochód np. BMW.

DZISIAJ GRAJĄ

Górniki - Lech	(0:1)
Odra - Wisła	(0:0)
Ruch - Sokół	(1:2)
Polonia - Śląsk	(2:0)
Hutnik - Widzew	(0:2)
Bełchatów - Katowice	(1:0)
Stomil - Amica	(1:1)
ŁKS - Legia	(0:3)
Zagłębie - Raków	(0:1)



6 KWIETNIA

Zagłębie - Górnik	(2:2)
Raków - ŁKS	(1:1)
Legia - Stomil	(0:0)
Amica - Bełchatów	(1:3)
Katowice - Hutnik	(3:2)
Widzew - Polonia	(3:0)
Śląsk - Ruch	(1:1)
Sokół - Odra	(1:5)
Wisła - Lech	(0:1)



9 KWIETNIA

Górniki - Wisła	(0:1)
Lech - Sokół	(3:5)
Odra - Śląsk	(1:3)
Ruch - Widzew	(0:3)
Polonia - Katowice	(0:1)
Hutnik - Amica	(0:3)
Bełchatów - Legia	(2:3)
Stomil - Raków	(4:1)
ŁKS - Zagłębie	(1:2)

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „ZAGŁĘBIE” LUBIN

Ryszard Wdowiak
Zbigniew Ochej
Jan Bylczyński
Piotr Rojek
Leszek Czerwiński
Mieczysław Kulczycki
Stanisław Speczik
Ryszard Zbrzyzny

- prezes zarządu
- wiceprezes ds. finansowych
- wiceprezes ds. organizacyjnych
- sekretarz zarządu
- członek zarządu
- członek zarządu
- członek zarządu
- członek zarządu

KOMISJA REWIZYJNA

Janusz Mastalski

- przewodniczący

DYREKCJA

Andrzej Krug
Zbigniew Kozłowski

- dyrektor
- z-ca dyrektora



50



KADRA RAKÓWA

WITAMY RAKÓW

b	CYRULIŃSKI	Grzegorz	12.04.74	181	76	wychowanek
b	KRETEK	Andrzej	27.05.63	185	80	Cosma Wieluń
b	MATUSZEK	Marek	13.11.70	180	78	CKS Czeladź
o	BODZIOCH	Janusz	12.05.65	184	81	Górnik Zabrze
o	SIEJA	Zbigniew	10.09.66	172	69	wychowanek
o	WIEPRZĘC	Jaromir	13.03.74	187	86	Stal Stalowa Wola
o	WRÓBLEWSKI	Andrzej	04.07.59	176	75	Znicz Kłobuck
p	BAŃSKI	Piotr	13.05.75	178	68	wychowanek
p	DZIEDZIC	Andrzej	22.06.69	170	67	Motor Praszka
p	FEDORUK	Adam	11.12.66	180	75	Amica Wronki
p	KIEŁBOWICZ	Tomasz	21.02.76	178	64	Siarka Tarnobrzeg
p	SPYCHALSKI	Marek	11.03.65	184	78	Petrochemia Płock
p	KONIECZKO	Paweł	04.03.75	182	70	wychowanek
p	KRZYŃKOWEK	Jacek	15.05.76	178	72	Radomsko
p	BOJARSKI	Jan	21.12.63	177	71	Motor Praszka
p	SYNORADZKI	Sebastian	27.11.70	178	74	wychowanek
p	ZAŁĘSKI	Robert	01.03.69	173	78	wychowanek
n	BOJARSKI	Marcin	28.08.77	177	71	wychowanek
n	POTENT	Paweł	24.03.75	186	78	Stal Stalowa Wola
n	SKWARA	Grzegorz	02.08.75	169	66	wychowanek
n	STĘPIEN	Krzysztof	03.05.76	176	63	wychowanek



OSTATNIE 5 SEZONÓW

1990/91	II liga (6m.)				
1991/92	II liga (6m.)				
1992/93	II liga (5 m.)				
1993/94	II liga (1 m. - awans)				
1994/95	XIII	34	31	31-43	Spychalski - 8
1995/96	VIII	34	44	33-36	Mandrysz, Skrzypek, Skwara po 5

DEBIUT: 30 lipca 1994 r. z Olimpią 2-6 (0-2) w Poznaniu.

NAJLEPSZY STRZELCZ: Jan Spychalski - 9 (1994-96).

NAJWIĘCEJ PUNKTÓW: 44 w 34 meczach (95/96).

NAJMNIEJ PUNKTÓW: 31 w 34 meczach (94/95).

NAJWIĘCEJ BRAMEK: 33 w 34 meczach (95/96).

NAJMNIEJ BRAMEK: 31 w 34 meczach (94/95).

NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO: 4-0 (1-0) z Lechią/Olimpią w Częstochowie (1995).

NAJDOTKLIWSZE PORAŻKI: 2-6 (0-2) z Olimpią Poznań i 0-4 (0-2) ze Stalą Mielec (1994)

TRENER

GOTHARD KOKOTT (54). Karierę piłkarską rozpoczął w Czarnych Tyszkowice, od 1960 roku reprezentował Piast Gliwice. W sezonie 1968/69 związał się z Rakowem. Kontuzja przerwała jego występy w 1976 r., ale niemal natychmiast został asystentem Jana Basińskiego. Zaczął od pierwszej drużyny, później przeszedł wszystkie szczeble: szkolił trampkarzy, juniorów młodszych, juniorów, wreszcie od sezonu 84/85 samodzielnie, przez 1,5 roku - pierwszy zespół seniorów. Wrócił do pracy z młodzieżą i w sezonie 92/93 doprowadził juniorów młodszych do wicemistrzostwa kraju. Wiosną '95 objął ponownie pierwszy zespół i zdołał go uchronić przed degradacją.

- Jaką drużyną jest Raków: doświadczoną, perspektywiczną, na dorobku...

- Specyficzną. Trzeba dokładnie znać każdego zawodnika, by dostosować odpowiednią taktykę do kolejnego przeciwnika. I wydobyć z piłkarzy to, co w nich najlepsze. Często się udaje. I należy być

ostrożnym, szczególnie po zwycięstwach. Wtedy bowiem nadchodzi odprężenie. Po zdobyciu trzech punktów łatwo w następnym meczu przegrać i spaść w tabeli o kilka miejsc.

- A na czym polega ta specyfika Rakowa?

- Raków ma zawodników dobrze wyszkolonych technicznie. Pracuję w klubie od trzydziestu lat i każdego zawodnika znam niemal od dziecka. To sympatyczni chłopcy. Jeżeli nie są wychowankami Rakowa to przyszli do niego z małych klubików, zazwyczaj w wieku juniora. Pracowałem ze wszystkimi grupami wiekowymi, więc zawodnicy nie są w stanie mnie niczym zaskoczyć. Dlatego mogę powiedzieć, że mam odpowiednie rozeznanie co do ich możliwości. W drużynie jest kilku starszych zawodników, mam na myśli Kretka, Wróblewskiego, Bodziocha, Gwiżdżiela i Sieję. Są też piłkarze średnio zaawansowani wiekowo i grupa młodzieży. Zespół składa się zatem z przedstawicieli różnych pokoleń piłkarskich. Na razie przynosi to efekty. Raków jest drużyną walczącą. Nie mogę mieć zastrzeżeń do postawy zawodników nawet w przegranych meczach.

MKS "ZAGŁĘBIE" LUBIN



W GÓRNYM RZĘDZIE OD LEWEJ: Radosław Kałużny, Jacek Manuszewski, Andrzej Jaskot, Marcin Adamski, Robert Bubnowicz, Edward Cecot, Paweł Piotrowski, Mariusz Śliwczyński. **ŚRODKOWY RZĄD OD LEWEJ:** Sławomir Kordasz, kierownik sekcji Michał Lulek, Dimitrij Nazarov, Leszek Kowalczyk, Bogusław Lizak, Jędrzej Kedziora, Dariusz Dziarmaga, Mirosław Dreszer, Paweł Woźniak, Robert Witasiński, trener Adam Topolski, drugi trener Janusz Kubot, dyrektor Andrzej Krug. **SIEDZĄ OD LEWEJ:** Zbigniew Grzybowski, Piotr Przerywacz, Wiliam Basse, Jarosław Krzyżanowski, Zbigniew Czajkowski, Radosław Jasiński, Andrzej Szczypkowski, Wojciech Górski, Dariusz Lewandowski.



NASZE POJEDYNKI



SEZON 1994/95

RAKÓW - ZAGŁĘBIE 1:1 (0:0)

Palacz 70' - Machaj 81'

RAKÓW: Cyruliński - Sieja, Wróblewski, Bodzioch, Mróz - Wilk, Pawlak (Skwara), Spychalski, Dziedzic - Bański, Palacz (Żebrowski)

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Lewandowski, Machaj, Kałużny - Przerwacz, Janeczek, Nalepka, Kurzeja - Czajkowski - Jasiński (Baziuk), Majak.

ZAGŁĘBIE - RAKÓW 2:0 (0:0)

Majak 60', Przerwacz 85'

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Kałużny, Rogowskiej, Machaj - Jasiński (Przerwacz), Nalepka, Świerad (Baziuk), Dziarmaga - Górski, Majak, Czajkowski.

RAKÓW: Kretek - Sieja, Wróblewski, Skrzypek - Palacz (Bański), Synoradzki, Wilk (Szopa), Magiera, Załęski - Dziedzic, Spychalski.

SEZON 1995/96

RAKÓW - ZAGŁĘBIE 1:0 (0:0)

Kołatko 83'

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Machaj, Rogowskiej, Kałużny - Górski, Dziarmaga, Lewandowski (Nalepka), Szczypkowski, Przerwacz (Krzyżanowski) - Szeliga, Czajkowski (Majak)

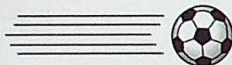
RAKÓW: Kretek - Skrzypek, Wróblewski, Bodzioch, Załęski - Kołatko, Dziedzic (Spychalski), Mandrysz, Gwiżdziel - Wilk (Stępień), Szopa (Skwara)

ZAGŁĘBIE - RAKÓW 1:0 (0:0)

Górski 50'

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Lewandowski, Nalepka, Przerwacz - Kałużny, Szczypkowski, Machaj, Krzyżanowski (Najewski), Górski - Czajkowski, Piekarski (Cecot).

RAKÓW: Matuszek - Sieja, Gwiżdziel, Wróblewski,



Sezon 1996/97

Tak grali jesienią

RAKÓW - ZAGŁĘBIE 1:0

Skrzypek 37'

RAKÓW: Kretek - Sieja, Wróblewski, Bodzioch, Szopa (Stępień), Skrzypek, Skwara, Załęski, Magiera, Dziedzic (Gwiżdziel), Spychalski

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Lewandowski, Przerwacz, Kałużny, Nalepka, Szczypkowski, Grzybowski, Lizak (Bubnowicz), Górski, Czajkowski, Jasiński (Szeliga).

POZNAJMY SIĘ...

Imię i nazwisko: Paweł Piotrowski

Data urodzenia: 19.01.1975 r.

Kluby: Polmo Koźuchów, Dozamet Nowa Sól, Ślęza Wrocław i Zagłębie Lubin

Pozycja na boisku: środkowy rozgrywający

Piłkarski idol: Diego Maradona

Trenerzy, którym najwięcej zawdzięczam: Karpiński w Koźuchowie i Grzegorz Kowalski w Ślęzie

Mecze życia: Ruch Chorzów - Ślęza - to było w II lidze, zdobyłem fantastycznego gola w 89' strzelając w samo okienko, no i drugi mecz Zagłębie - Widzew w Polkowicach.

Hobby: dobra muzyka, dyskoteki

Jedzenie: wszystko co oferuje Mc Donald's

Zalety na boisku: technika i umiejętność widzenia wszystkiego na boisku

Marzenie: kiedyś było to zagrać w ekstraklasie, obecnie to grać z Zagłębiem w pucharach

Plany na przyszłość: zadebiutować w Bundeslidze

Zabawne zdarzenie: jak jechaliśmy na sparing do Berlina to zapomniałem paszportu i do Nowej Soli musiałem jechać taryfą

RADOŚLAW JASIŃSKI

Taniec z wilkami...

Radosław Jasiński wychowanej Iskry Pasikowice od kilku ładnych lat jest piłkarzem Zagłębia Lubin. W obecnej kadrze należy do grona piłkarzy o największej liczbie rozegranych spotkań w I lidze oraz o największej liczbie zdobytych goli. Mimo to wciąż ma wrażenie, że nie jest uważany za supersnajpera.

- Czy p o tylu latach grania w ekstraklasie możesz powiedzieć, iż piłkarsko zrealizowałeś swoje marzenia ?

- Gdybym tak twierdził, to palnąłbym straszną gałę. Owszem gram od lat w ekstraklasie, zdobyłem sporo goli, ale wciąż czekam na ten jeden jedyny sezon, by o mnie było naprawdę głośno.

- Czyli co musiałbyś dokonać w naszym ligowym futbolu ?

- Nie ukrywam, że marzy mi się berło najlepszego snajpera sezonu. Nie musi paść od razu rekord zdobytych goli, ale tytuł najlepszego bardzo mnie elektryzuje.

- Wróćmy na moment do początków startu do wielkiej piłki. Czy tak się to wszystko potoczyło jak sobie wymarzyłeś ?

- Z Pasikowic trafiłem do juniorów Zagłębia, gdzie pod wodzą Mariana Putry zdobyliśmy bodaj w 1990 r. brązowy medal MP. Wiedziałem, że właśnie piłka będzie moim życiem. Tak sobie z kolegami snuliśmy plany, że jak Putra zostanie trenerem pierwszego zespołu to my młodzi, gniwni, spragnieni sukcesów automatycznie zasilimy pierwszy zespół. No i w pewnym sensie wykrakaliśmy te marzenia. Jesienią 1990 r. Putra został szkoleniowcem Zagłębia. Kilku z nas m.in. ja łapaliśmy się do szerokiej kadry, ale bardzo szybko przekonaliśmy się ile nas dzieli od dorosłej piłki. Ale np. podglądanie na treningu Kudyby, Sliwowskiego, Gicelowa, czy Darka Marciniaka dało mi osobiście dużo.

- A w nagrodę trafiłeś do Chrobrego ?

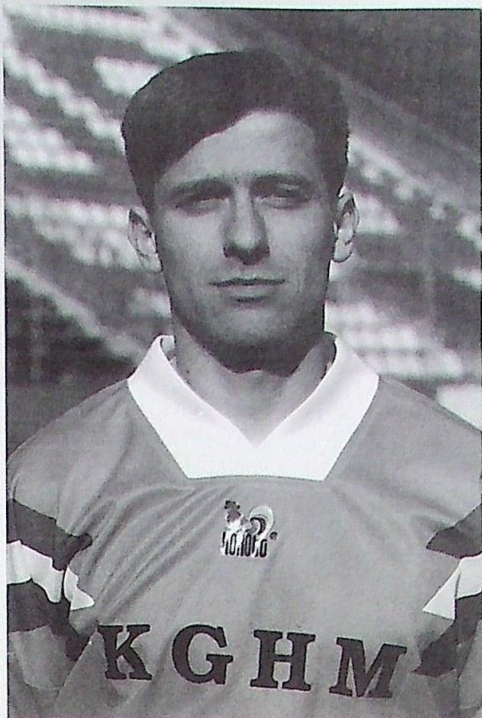
- Trenerzy uznali, że będzie dla mnie lepiej jak przeniosę się do Głogowa, gdzie przynajmniej miałem pewne miejsce w drużynie. I tak w sumie startowałem do dorosłego futbolu grywając w III lidze. No i sprawiło mi radość seryjne strzelanie goli. Z perspektywy czasu nie uważam swojego dwukrotnego pobytu w Chrobrym za czas zmarnowany.

- Nie wszyscy mają dość dobrej woli, by walczyć o powrót do I-ligowej drużyny. Niektórym wystarczy II-go, III-ligowa kopanina...

- Widocznie jestem ambitny. Podobno od urodzenia uchodziłem za bardzo ambitnego chłopaka.

- Czyś ambicją zawsze popłaca ?

- Zawsze, a szczególnie w sporcie, w piłce nożnej. Pamiętam Piotrkę Tyszkiewiczza z czasów gry w Lubinie. Uchodził za samotnika. Trochę dziwaka. Wielu wkurzało się na te jego opowieści, że chce grać w najlepszej lidze świata, i że tego dokona. Kiedy drużyna schodziła z treningu Piotrek prosił Bako albo Koszarskiego by zostali z goźdźn. Pracownicy zajmujący się obiektem



dogrywali mu piłki z rogów, autu. Nieraz wyglądało to zabawnie, bo niefachowo uderzana piłka lądowała nie zawsze tam gdzie Tyszkiewicz sobie zamarzył. No i teraz gra w Wolfsburgu, a w przyszłym sezonie być może zagra w Bundeslidze.

- Czy twoje marzenia nie zostały zweryfikowane przed rokiem, kiedy zostałeś nieoczekiwanie wypożyczony do Zawiszy Bydgoszcz ?

- Nie ukrywam, że jakieś wewnętrzne obawy zostały. Trener Strejlau nie widział mnie w podstawowym składzie, a mnie nie widziało się siedzenie na ławce rezerwowych. Okresu gry w Bydgoszczy nie wspominam źle. Poznałem ciekawych ludzi, a czasem żartuję, że zadebiutowałem w roli menadżera sprowadzając do Lubina Lizaka i Grzybowskię. W ogóle w Zawiszy nauczono mnie innej roli na boisku.

- Wyrażnie odżyłeś przy trenerze Topolskim ?

- Ponownie uwierzyłem, że na boisku mogę sprządać to wszystko, czego się w futbolu nauczyłem.

- Jakim jest napastnikiem Radosław Jasiński ?

- Tańczącym z wilkami. Lubię dostać piłkę na wolne pole i nie przeszkadza mi nawet szarżujący obrońca zespołu przeciwnego. Technika pozwala mi wyjść z opresji z każdej boiskowej sytuacji. No i mam strzeleckiego nosa.

VIESMANN

Technika grzewcza

53-015 Wrocław
ul. Karkonoska 65
tel. (071) 60 87 93, 60 86 88
fax (071) 62 86 33

Restauracja i Hotel

59-300 Lubin
ul. M. Skłodowskiej-Curie
tel. (076) 47 86 95

Olimp

Organizujemy:

wesela • przyjęcia • bankiety • dancingi w soboty od 21⁰⁰ do 2⁰⁰

59-300 Lubin
ul. Traugutta 2a



MAREK IŁOWSKI & JAN WOŁCZYK

tel. (076) 44 27 36, tel./fax (076) 44 26 74

WYNIKI OSTATNIEJ KOLEJKI

Raków Częstochowa - Górnik Zabrze	0-0
Legia Warszawa - Zagłębie Lubin	2-1 (1-0)
Amica Wronki - ŁKS Łódź	2-2 (2-1)
GKS Katowice - Stomil Olsztyn	2-1 (2-0)
Widzew Łódź - GKS Bełchatów	1-0 (1-0)
Wisła Kraków - Ruch Chorzów	1-1 (0-1)
Śląsk Wrocław - Hutnik Kraków	0-0
Lech Poznań - Odra Wodzisław	3-1 (0-0)
Polonia Warszawa - Sokół Tychy	1-0 (1-0)

1. Legia Warszawa	21	48	15	3	3	38-16
2. Widzew Łódź	21	44	13	5	3	39-12
3. GKS Katowice	21	35	9	8	4	30-24
4. Stomil Olsztyn	21	34	10	4	7	30-24
5. Odra Wodzisław	21	31	9	4	8	33-31
6. Amica Wronki	21	31	9	4	8	26-29
7. Polonia Warszawa	21	31	9	4	8	21-26
8. ZAGŁĘBIE LUBIN	21	28	7	7	7	25-25
9. ŁKS Łódź	21	27	6	9	6	28-27
10. Wisła Kraków	21	27	7	6	8	18-21
11. Lech Poznań	21	27	7	6	8	25-26
12. Raków Częstochowa	21	26	6	8	7	18-22
13. GKS Bełchatów	21	25	7	4	10	27-30
14. Hutnik Kraków	21	23	5	8	8	18-23
15. Górnik Zabrze	21	22	6	4	11	20-30
16. Sokół Tychy	21	21	5	6	10	18-29
17. Ruch Chorzów	21	18	3	9	9	17-25
18. Śląsk Wrocław	21	17	4	5	12	18-29

AKTUALNA TABELA

ZAGŁĘBIE LUBIN - RAKÓW CZĘSTOCHOWA

23.03.1997 r.
BILET
SZKOLNY

CENA: **2 zł**



MIĘDZYAKŁADOWY KLUB SPORTOWY „ZAGŁĘBIE”



KUPON KONTROLNY